

Diego Perotti udzielił wywiadu dla *Roma TV* po poniedziałkowym treningu Giallorossich w Bostonie.

Postępy zespołu?

- Rozegraliśmy dobry mecz z Paris Saint Germain, to nie był wynik, którego chcieliśmy, ale oni zaczęli przygotowania wcześniej od nas i dużo z tego powodu nie cierpieliśmy. Jest wiele rzeczy do poprawienia, trener jest nowy i musimy zrozumieć czego chce, ale dajemy z siebie wszystko i do tej pory zrozumieliśmy trochę z tego, czego oczekuje trener: zespół jest zwarty, jest wysoki pressing.

Jak widzisz zespół po przybyciu reprezentantów drużyn narodowych i nowych nabytków?

- Bardzo dobrze, mam nadzieję, że teraz wszystko będzie łatwiejsze. Brakowało wielu, nowe nabytki świetnie się aklimatyzują. Nam też nie jest łatwo, gra Di Francesco jest inna od Spallettiego, zatem musimy dać maksimum i zrobić dobre przygotowania przed sezonem, który będzie ciężki.

Under?

- Jest mocny, ma świetną lewą nogę, jest szybki, być może jest trochę młody i brakuje mu doświadczenia w boiskowych starciach, musi nabyć trochę mięśni, jednak od razu widać gdy ktoś jest bardzo dobry, będzie dla nas ważnym graczem.

Czujesz nieco dumy po tym jak wprowadziłeś Romę do Ligi Mistrzów?

- Na pewno, to był najważniejszy moment w sezonie, mój i Romy. To prawda, że lepiej i łatwiej byłoby wygrać wcześniej, ale tak nie było. Gol z Genoą był najważniejszy odkąd przybyłem do Romy, nawet w całej mojej karierze. To powód do dumy, że zapewniłem awans do Ligi Mistrzów.

Jak się czujesz fizycznie, biorąc pod uwagę, że od początku przygotowań nie opuściłeś ani jednego treningu?

- Również w zeszłym sezonie grałem prawie zawsze, były kontuzje, być może trochę cierpiałem, ale rozegrałem prawie 40 meczów. Trenowałem w wakacje, aby znaleźć formę. Ciężko pracujemy i jesteśmy przygotowani do sezonu, który będzie piękny.

Autor: abruzzo